

Protokół Nr XXXVII/2014
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej odbytego
w dniu 28 maja, 12 czerwca, 16 czerwca 2014r.

Posiedzenie komisji w dniu 28 maja br. rozpoczęło się o godz. 14.05 i zakończyło o godz. 14.50

W posiedzeniu uczestniczyli wszyscy członkowie komisji
/lista obecności stanowi zał. nr. 1/

Posiedzenie komisji w dniu 12 czerwca rozpoczęło się o godz. 10.00 i zakończyło o godz. 13.00.

W posiedzeniu uczestniczyli wszyscy członkowie komisji
/lista obecności stanowi zał. nr. 2/

Posiedzenie komisji w dniu 16 czerwca rozpoczęło się o godz. 10.00 i zakończyło o godz. 10.30.

W posiedzeniu uczestniczyli wszyscy członkowie komisji
/lista obecności stanowi zał. nr. 3/

Posiedzeniu przewodniczył radny A. Gajewski - Przewodniczący komisji. Na wstępie powitał radnych. Stwierdził, że komisja posiada quorum zdolne do podejmowania opinii i wniosków.

Tematyka posiedzenia:

1. Rozpatrzenie skargi Pani Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Skrzat” w Prudniku na działalność Burmistrza i Przewodniczącego Rady Miejskiej w Prudniku.
2. Opracowanie uzasadnienia w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza i Przewodniczącego Rady Miejskiej w Prudniku.

Pkt. 1.

Komisja Rewizyjna po zapoznaniu się z treścią skargi złożoną przez panią Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Skrzat” w Prudniku poprosiła o wyjaśnienie sprawy przez Sekretarza Gminy Marka Radoma.

Sekretarz Gminy przedstawił genealogię zdarzeń i okoliczności, których skutkiem było złożenie przez panią Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Skrzat” skargi na działalność Burmistrza Prudnika i Przewodniczącego Rady Miejskiej w Prudniku. Ponadto Pan Marek Radom dodał, że w przedmiotowej sprawie złożył wraz Panią Barbarą Muszyńską oraz Panią Jolantą Wróblewską szczegółowe pisemne wyjaśnienia Burmistrzowi Prudnika, które zostaną udostępnione Komisji Rewizyjnej.

Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej w Prudniku w celu rzetelnego wyjaśnienia rozpatrywanej skargi zaprosiła na swoje posiedzenie w dniu 12 czerwca 2014r. Panią Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Skrzat” w Prudniku.

Skarżąca stwierdziła, że od 2011 roku prowadzi Niepubliczne Przedszkole „Skrzat” w Prudniku i zdawała sobie sprawę z tego, że może starać się o dotację z gminy. Warunkiem otrzymania takiej dotacji było złożenie do 30 września 2011 roku wniosku o dotację na kolejny rok kalendarzowy tj. 2012. Taki też wniosek jak twierdzi Skarżąca złożyła 29

września 2011r. Stwierdziła również, że w miesiącu wrześniu dostarczyła informację o liczbie dzieci zapisanych do przedszkola. Do końca czerwca liczba dzieci była stała i wynosiła 40 osób. Ponadto Skarżąca poinformowała, że złożyła wniosek o dotację Unijną do Wojewódzkiego Urzędu Pracy na utworzenie i prowadzenie przedszkola.

W uchwale budżetowej w 2011r. została przeznaczona kwota 70 tys. zł. dotacji na Niepubliczne Przedszkole „Skrzat” co jasno wskazywało, że dotacja będzie udzielona od miesiąca września, gdyż 40 dzieci pomnożone przez kwotę pobytu dziecka za miesiąc wynoszącą 400 zł. daje łączną kwotę 170 tys.

Skarżąca uważa, że wprowadzono ją w błąd ponieważ ta kwota była niższa niż przewidywała. Strona skarżąca twierdzi, że pytała panią Skarbnik, czy nie należy się jej dotacja od stycznia, podobno uzyskała odpowiedź, (na którą nie ma pisemnego potwierdzenia), że dotacja jej się nie należy. Według Pani Dyrektor Niepublicznego Przedszkola zgodnie z przepisami prawa dotacja jej się jednak należała. Wynikiem zaistniałej sytuacji było złożenie skargi na Skarbnik Gminy Prudnik.

Pani Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Skrzat” stwierdziła, że z góry założono wypłatę dotacji dla jej placówki od września, a nie od stycznia. Ponadto dodała, że na początku roku corocznie jest zawierana umowa z Panią Skarbnik na okres 1 roku a wtedy została podpisana dopiero we wrześniu, chociaż jak zawsze powinna być w styczniu. Na podstawie tej umowy składana jest również informacja o liczbie dzieci.

Skarżąca reasumując stwierdziła, że sprawa ta ciągnie się do chwili obecnej. Ponadto zarzuciła, że nie była poinformowana o wszczęciu toczącego się w jej sprawie postępowania administracyjnego w związku z tym, gdy tylko powzięła wiedzę w tym zakresie wystąpiła do gminy o udostępnienie dokumentacji, a przeglądając dokumenty zdziwiła się, że niektóre z nich były zdublowane.

Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Skrzat” zauważyła również, że Gmina Prudnik wystąpiła do Wojewódzkiego Urzędu Pracy z zapytaniem jaką kwotę dotacji otrzymała z Unii Europejskiej, co jest dla niej nie zrozumiałe i nie ma w ogóle związku ze sprawą, ponieważ dotacja gminna, a dotacja Unijna to są dwie różne rzeczy i pomimo otrzymania przez nią dotacji z Wojewódzkiego Urzędu Pracy Gmina Prudnik nie była zwolniona z obowiązku dotowania jednostek niepublicznych.

Według pani Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Skrzat” tłumaczenie Pana Burmistrza, że nie ma możliwości rozdzielenia, które koszty mogły być pokrywane z dotacji Unijnej a które koszty z dotacji gminnej jest niewystarczające, gdyż należało to do jej obowiązków. Stwierdziła także, że gdyby równocześnie była przyznana dotacja gminna oraz dotacja Unijna to bieżące wydatki powinny zostać pokryte przez gminę, natomiast ewentualny zwrot musiałby zostać dokonany do Unii Europejskiej.

Skarżąca dodała również, że rozlicza się rzetelnie, co miesiąc składa sprawozdania i nie ma możliwości, aby zaistniała sytuacja podwójnego finansowania.

Pani Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Skrzat” w Prudniku stwierdziła, że w zeszłym roku nadwyżka tego co nie zostało wykorzystane z dotacji przez Niepubliczne Przedszkole „Skrzat” w Prudniku zostało przekazane na Przedszkole Stowarzyszeniowe w Niemysłowicach. Skarżąca poinformowała, że jej przedszkole otrzymuje minimum czyli 75% tego co otrzymują Przedszkola Publiczne, gdzie przy takiej ilości dzieci jest to za mało. Wiele jest rodziców, którzy chętnie zgodziliby zapisać swoje dziecko do jej przedszkola gdyby te opłaty były niższe, dlatego w zeszłym roku prosiła Burmistrza Prudnika o dofinansowanie Niepublicznego Przedszkola „Skrzat” w kwestii wyżywienia, ale odmówiono jej tej pomocy.

Radny A. Rusz zapytał w jaki sposób uzasadniono odmowę przyznania dodatkowych środków Niepublicznemu Przedszkolu „Skrzat” w Prudniku?

Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Skrzat” w Prudniku odpowiedziała, że uzasadniono to brakiem środków finansowych.

Radny J. Meleszko stwierdził, że z posiadanych dokumentów, nie wynika, aby Skarżąca złożyła wniosek na dotację w terminie.

Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Skrzat” w Prudniku odpowiedziała, że wniosek został złożony w terminie, gdyż zgodnie z ustawą oświatową miała obowiązek do dnia 30 września roku poprzedzającego rok budżetowy w którym będzie się starała o dotację, czyli do 30 września 2011r. złożyła wniosek, aby otrzymać dotację od 01 stycznia 2012r.

Przewodniczący A Gajewski zapytał, czy Skarżąca ma świadomość, że jest Uchwała Rady Miejskiej w Prudniku, która stanowi, że organ prowadzący, otrzymujący dotację zobowiązany jest do przekazania Burmistrzowi do dnia 10 każdego miesiąca informacji o liczbie dzieci według stanu na pierwszy dzień danego miesiąca.

Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Skrzat” w Prudniku w odpowiedzi przyznała, że ma tego świadomość, ale żeby złożyć taką informację w styczniu musiałaby mieć podstawę tzn. podpisaną umowę z Gminą. Ponadto dodała, że Pani Skarbnik poinformowała ją, iż dotacja jej się nie należy, więc uważa, że nie miała możliwości złożenia takiej informacji chyba że na siłę.

Przewodniczący A. Gajewski zwrócił uwagę, że zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej w Prudniku dofinansowanie dla przedszkoli niepublicznych nie może wynieść więcej niż 75% ustalonych w budżecie gminy wydatków bieżących poniesionych w przedszkolach publicznych. Nadto dodał, że rozmowa Skarżącej z Panią Skarbnik, nie została potwierdzona żadnymi dokumentami.

Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Skrzat” w Prudniku potwierdziła, że była to tylko krótka wymiana zdań. Ponadto dodała, nie zamierzano jej przedszkolu wypłacać dotacji wcześniej, a świadczy o tym kwota przyznana w uchwale oraz fakt, że umowa została podpisana dopiero we wrześniu.

Radny A. Gajewski zadał pytanie w kwestii prośby Pana Marka Radoma o rozmowę ze Skarżącą w celu udzielenia wyjaśnień dot. zaistniałej sytuacji.

Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Skrzat” w Prudniku odpowiedziała, że odmówiła udzielenia Panu M. Radomowi jakichkolwiek informacji i wyjaśnień, gdyż stwierdziła, że nie jest on włączony do tego postępowania administracyjnego i prosiła go, aby wszystkie pytania do niej skierował na piśmie.

Radny J. Meleszko poprosił o informację, czy w trakcie udostępniania dokumentacji, wszystkie dokumenty zostały udostępnione zgodnie z procedurami postępowania administracyjnego.

Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Skrzat” w Prudniku w odpowiedzi poinformowała, że wszystkie dokumenty zostały jej przekazane i w trakcie sprawdzania okazało się, że są dwa dokumenty dotyczą tego samego pisma a różnią się numeracją i budową, gdyż jedno jest sporządzone nieprawidłowo. Skarżąca jest przekonana, że gdy poprosiła o skserowanie tych dokumentów „Pan Radom próbował skserować tylko jedno z tych pism” natomiast drugie próbował ukryć.

Radny J. Meleszko powracając do kwestii spotkania Skarżącej z Panią Skarbnik J. Zielińską zapytał jak wyglądało to spotkanie i ile ono trwało?

Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Skrzat” w Prudniku wyjaśniła, że była to krótka wymiana informacji.

Radny A. Rusz poprosił o odpowiedź na pytanie dlaczego Skarżąca postanowiła skierować sprawę do SKO, a nie do Rady Miejskiej?

Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Skrzat” w Prudniku odpowiedziała, że była to sugestia Pana Burmistrza.

W dalszej kolejności Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej w Prudniku poprosiła o złożenie wyjaśnień Panią Skarbnik Gminy Jadwigę Zielińską.

Radny A. Gajewski poprosił panią Skarbnik aby naświetliła sprawę, dlaczego tak się stało, że Niepubliczne Przedszkole „Skrzat” w Prudniku nie dostało dotacji od miesiąca stycznia tylko od września?

Skarbnik J. Zielińska w odpowiedzi wyjaśniła, że sam wniosek, który złożyła Skarżąca został złożony do sekretariatu. Nadto stwierdziła, że w tym czasie nie było przygotowanych zasad o dofinansowanie i dopiero w wyniku otrzymania tego wniosku został sporządzony projekt dofinansowania dla przedszkoli. Jeżeli chodzi o sam wniosek to został złożony na rok szkolny 2012-2013 a konsekwencją tego jest uchwała Rady Miejskiej w Prudniku z dnia 27 października, dzięki której dotację można było ująć w budżecie na 2012r.

Radny A. Gajewski zapytał z czego są dofinansowane przedszkola niepubliczne?

Skarbnik J. Zielińska odpowiedziała, że wszystkie pieniądze na przedszkola pochodzą wyłącznie z budżetu Gminy Prudnik. Natomiast subwencję oświatową Gmina otrzymuje tylko na dzieci specjalnej troski z przeznaczeniem na rewalidację oraz wczesne wspomaganie.

Radny A. Gajewski poprosił o wyjaśnienie, czy w 2012r. wszystkie pieniądze, które były przeznaczone na dotację Niepublicznego Przedszkola „Skrzat” w Prudniku stanowiły środki własne gminy.

Skarbnik J. Zielińska poinformowała, że były to środki własne gminy, które zostały ujęte jako dotacja dla niepublicznych przedszkoli i dodała, że z wniosku, który wpłynął do niej wynikało, że Skarżąca zwraca się o dofinansowanie od 1 września.

J. Meleszko zadał pytanie dot. kwestii rozmowy Pani Skarbnik z Panią skarżącą w trakcie której miała rzekomo poinformować, że nie należy się dotacja dla Niepublicznego Przedszkola „Skrzat” w Prudniku od miesiąca stycznia.

Skarbnik J. Zielińska zaprzeczyła, aby takie zdarzenie miało miejsce i poinformowała, że pierwszy kontakt ze Skarżącą był w sierpniu, i dotyczył technicznych aspektów złożenia wniosku. Natomiast następne spotkanie odbyło się w celu podpisania umowy, co do treści której Skarżąca miała zastrzeżenie w pkt. stanowiących, że gmina ma prawo do kontroli, gdyż wcześniej Gmina miała prawo sprawdzać tylko ilość dzieci w przedszkolu natomiast później zagadnienie to zostało uregulowane poprzez nowelizację do ustawy o systemie oświaty (która została wprowadzona przed podpisaniem umowy ze Skarżącą).

Radny J. Meleszko zadał pytanie czy Skarbnik Gminy zaprzecza, aby miała miejsce rozmowa pomiędzy nią, a Panią skarżącą na temat dotacji w trakcie której miało paść stwierdzenie pani Skarbnik, że dotacja nie należy się od miesiąca stycznia 2012r.

Skarbnik J. Zielińska wyjaśniła, że nie było takiej rozmowy

Radny A. Gajewski poprosił o informację, czy gdyby miała miejsce sytuacja, że dnia 10 stycznia 2012r. przyszedłby Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Skrzat” w Prudniku i złożyła dokumenty to czy gmina mogłaby wypłacić pieniądze?

Skarbnik J. Zielińska odpowiedziała, że gmina musiałaby najpierw sprawdzić, czy nie ma podwójnego dofinansowania. W dokumentach finansowych musiałoby być dopisane, że zostały sfinansowane z budżetu gminy Prudnik, ponadto należałoby sprawdzić czy środki przeznaczone na wydatki bieżące i czy obejmują wydatki dotyczące przedszkola.

Radny A. Gajewski odczytał fragment informacji, że Urząd Miasta Prudnika w uchwale budżetowej w grudniu 2013r. przyznał kwotę 280 tys dla przedszkola i poprosił o wyjaśnienie kwestii, dlaczego w rzeczywistości przedszkole otrzymało kwotę dotacji na dziecko w wysokości 480 zł. a nie jak wychodziło z wyliczeń rachunkowych 585 zł na jedno dziecko, skąd wzięła się ta różnica.

Skarbnik J. Zielińska wyjaśniła, że zaistniał tu błąd interpretacyjny. Zgodnie z uchwałą Niepubliczne Przedszkole otrzymuje dotację 75% ustalonych w budżecie gminy wydatków

bieżących poniesionych w przedszkolach publicznych i stwierdziła, że uchwała być może była sporządzona zbyt szczegółowo, chociaż prawidłowo, ponieważ imiennie były wyszczególnione placówki. Nie zmienia to zasady, że kwota dotacji jest przyznawana ze względu na ilość dzieci i zgodnie z uchwałą nie może przekroczyć 75% ustalonych w budżecie gminy wydatków bieżących poniesionych w przedszkolach publicznych.

Radny A. Gajewski poprosił o odpowiedź na pytanie czy skoro 281 tys zostało zaplanowane, a przypada na dziecko tylko 480 zł., to czy niewykorzystane środki w tej placówce przejdą na inne cele?

Skarbnik J. Zielińska odpowiedziała, że środki z zasady nie przechodzą, gdyż np. dziecko z gminy Prudnik uczęszcza do przedszkola w Lipowej i Gmina Prudnik jest obciążana przez tamtą oświatę. Jeżeli jest nadwyżka na którejś placówce to zadaniowo zostają te fundusze ściągnięte np. ze „Skrzata” na przedszkole w Lipowej. Generalnie główny zapis w uchwale stanowi, że dotacja 248, kwota taka i taka natomiast zamieszczony poniżej imienny wykaz przedszkoli, które złożyły wniosek został zamieszczony wyłącznie informacyjnie. Na dzień dzisiejszy zapis ten jest nie fortunny i budzi zastrzeżenia interpretacyjne, dlatego w przyszłym roku zostanie to poprawione i nie będzie szczegółowo określany podział kwotowy na poszczególne przedszkola.

Radny A. Rusz zadał pytania w jaki sposób Skarbnik Gminy interpretuje wniosek na udzielenie dotacji na rok 2012/2013?

Skarbnik J. Zielińska odpowiedziała, że interpretuje go jako złożony na rok szkolny od 1 września 2012 do 31 sierpnia 2013r.

J. Meleszko poprosił o wyjaśnienie, czy wnioski o dotację są składane na rok szkolny czy na rok kalendarzowy.

J. Zielińska uściśliła, że wnioski są składane na rok kalendarzowy.

Radny J. Meleszko zapytał czy Gmina Prudnik ma prawo kontrolować projekty np. z Urzędu Pracy.

Skarbnik J. Zielińska poinformowała, że Gmina Prudnik ma prawo do kontroli środków przekazanych z budżetu gminy placówce oświatowej.

W dalszej kolejności Komisja Rewizyjna poprosiła o złożenie wyjaśnień Panią Barbarę Muszyńską i Panią Jolantę Wróblewską.

Przewodniczący A. Gajewski zadał pytanie w kwestii dwóch pism i poprosił o wyjaśnienie toku przebiegu dokumentacji.

Pani B. Muszyńska poinformowała, że pismo pani Jolanty Wróblewskiej było sporządzone z numerem teczki Przewodniczącego Rady, gdyż było kierowane od Przewodniczącego do Pana Burmistrza, natomiast jej pismo ma oznaczenie z ewidencji skarg i wniosków, stanowiło ono przekazanie rozpatrzenia skargi według właściwości.

Obydwa pisma były podpisane przez Przewodniczącego Rady i skierowane do Burmistrza Prudnika.

Radny A. Gajewski zapytał dlaczego jest tylko jeden wpis w rejestrze mówiący o jednym a nie o dwóch dokumentach?

Pani B. Muszyńska odpowiedziała, że jest to rejestr skarg a w tym wypadku była taka sytuacja, że pismo wpłynęło do instytucji tzn. Rady Miejskiej, która była nie właściwa i przekazała sprawę do Burmistrza, pismem sporządzonym przez panią Jolantę Wróblewską. Natomiast Pani B. Muszyńska zgodnie z KPA sporządziła przekazanie pisma nie wiedząc o piśmie pani Jolanty Wróblewskiej.

Radny A. Gajewski stwierdził, że Skarżąca w żadnej formie nie dostała tej informacji.

Pani B Muszyńska i Pani J. Wróblewska wyjaśniły zgodnie, że Skarżąca nie dostała tego pisma ponieważ one się nie dogadały i dopiero w kolejnym piśmie (dwa tygodnie później) otrzymała taką informację.

Radny J. Meleszko zadał pytanie czy w Urzędzie Miejskim w Prudniku jest Regulamin Obiegu Dokumentacji.

Pani B. Muszyńska w odpowiedzi poinformowała, że w Urzędzie jest Rzeczowy Wykaz Akt natomiast nie ma innego Regulaminu Obiegu Dokumentacji.

Radny J. Meleszko poprosił o informację, czy przedmiotowe pisma powinny być zarejestrowane w Urzędzie Miejskim przez sekretariat Burmistrza?

Pani B. Muszyńska stwierdziła, że pisma wpływające przechodzą przez sekretariat i mają nadane numery natomiast pisma własne nie są w sekretariacie rejestrowane.

A. Gajewski zapytał, czy informacja, że skarga nie należała do kompetencji Rady Miejskiej i została przekazana Burmistrzowi powinna być przesłana Skarżącej?

Pani B. Muszyńska udzieliła odpowiedzi, że tak, taka informacja powinna być przekazana Skarżącej, co nie zostało uczynione poprzez nieporozumienie pracowników.

Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej w Prudniku w celu dogłębnego wyjaśnienia kwestii procedury obiegu dokumentów w Urzędzie Miejskim w Prudniku przeprowadziła także rozmowę z Sekretarzem Gminy Markiem Radomem, który szczegółowo omówił wszystkie aspekty dotyczące tego tematu.

Pkt. 2

Komisja Rewizyjna po zbadaniu skargi z dnia 7 stycznia 2014 roku, (data przekazania skargi przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze do rozpatrzenia według właściwości – 27.01.2014) stwierdziła a co następuje:

1. Zarzut dotyczący właściwości organu, który powinien rozpatrzyć skargę.

Zgodnie z art. 232 Kodeksu Postępowania Administracyjnego skargę na pracownika rozpatruje kierownik jednostki. Po analizie treści skargi stwierdzono, że zarzuty stawiane są osobowo wyłącznie Skarbnikowi Gminy, który co prawda powoływany jest przez Radę Miejską, ale zatrudniany jest na umowę o pracę w Urzędzie Miejskim w Prudniku, a Jego pracodawcą i przełożonym służbowym jest Burmistrz Prudnika. Tak więc właściwym do rozpatrzenia skargi z dnia 7 stycznia 2014 roku jest Burmistrz Prudnika.

2. Zarzut dotyczący przewlekłości załatwienia skargi.

W aktach sprawy stwierdzono, że Burmistrz Prudnika rozpatrując skargę wystąpił do Skarżącej o wyjaśnienie kwestii związanych z realizowanym przez Jej firmę projektem dofinansowanym ze środków Unii Europejskiej. W związku z odmową udzielenia odpowiedzi przez Skarżącą Burmistrz wystąpił z pismem do instytucji zarządzającej o udzielenie informacji - zawiadamiając o tym fakcie Skarżącą. Ponadto zgromadzono dokumenty stanowiące podstawę udzielenia dotacji oraz wyjaśnienia pracownika Urzędu Miejskiego - Skarbnika Gminy.

Rozpatrując skargę w granicach rozsądku i zakresu merytorycznego skargi decyduje, jakie dokumenty są mu niezbędne do jej rozpatrzenia. W tym miejscu oceniając zgromadzony materiał należy uznać, że jego zakres znalazł odzwierciedlenie w rozpatrywanej skardze, a więc należy uznać, że został zgromadzony w sposób zasadny.

Zgodnie z art. 36 Kodeksu Postępowania Administracyjnego Burmistrz trzykrotnie powiadomił Skarżącą o przedłużeniu terminu skargi wskazując przyczynę takiej decyzji.

3. Zarzut dotyczący nie powiadomienia o wszczęciu postępowania co spowodowało naruszenie przepisów prawa określonych w Kodeksie Postępowania Administracyjnego.

W zgromadzonej dokumentacji znajduje się pismo, z dnia 14 marca 2014 roku, w którym Burmistrz Prudnika udzielił Skarżącej odpowiedzi na pismo z 25 lutego 2014 roku, wyjaśniając w nim podstawę prawną podjętych czynności związanych z rozpatrzeniem skargi. Pismo wyczerpuje znamiona podniesionych przez Skarżącą wątpliwości.

4. Zarzut dotyczący stwarzania trudności z zapoznaniem się z dokumentacją skargi.

Skarżąca pismem z dnia 19 marca zwróciła się z wnioskiem o zapoznanie się z aktami skargi. Pismem z dnia 25 marca 2014r. Burmistrz Prudnika wskazał Skarżącej możliwość zapoznania się z posiadaną dokumentacją skargową. Zainteresowana potwierdza, że uzyskała wgląd do akt sprawy oraz możliwość wykonania odbitek dokumentów. Osoba, która udostępniła Skarżącej dokumenty zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa jest uprawniona do tych czynności, jak i do zadania pytań w ramach obowiązków związanych z koordynowaniem rozpatrywania skarg w Urzędzie Miejskim.

5. Zarzut dotyczący antydatowania pism, poświadczenia nieprawdy przez urzędnika w dokumentacji skargowej.

W trakcie rozpatrywania skargi zapoznano się z obiegiem dokumentów w Urzędzie Miejskim, rejestracją pism zgodnie z jednolitym rzeczowym wykazem akt, z zakresami obowiązków pracowników biorących udział w przekazaniu Burmistrzowi Prudnika skargi z dnia 7 stycznia 2014 roku do rozpatrzenia według właściwości - oraz rejestracji pism w rejestrze skarg co jest zgodne z Rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (Dz. U. z 2011r. Nr 14 poz. 67 z późn. zm.).

Na tę okoliczność wyjaśnień udzieliła: pracownica Biura Rady Miejskiej i pracownica Wydziału Organizacyjnego prowadząca rejestr skarg.

Analizując zgromadzony materiał w tym oświadczenia pracowników złożone w dniu 17 kwietnia 2014 r. można przyjąć, że wynika sytuacja jest brakiem właściwego przepływu informacji, gdyż:

- nikt nie usunął z dokumentacji pism w tej samej sprawie
- nikt nie próbował tuszować faktu przekazania skargi do rozpatrzenia według właściwości, gdyż w jednym z pierwszych pism skierowanych do Skarżącej w tej sprawie z dnia 18 lutego 2014r. informuje się ją, że skarga została przekazana Burmistrzowi Prudnika według kompetencji.

Biorąc powyższe pod uwagę należy uznać błąd w przepływie informacji pomiędzy poszczególnymi pracownikami Urzędu co rzutuje na prawidłowość procesu rozpatrzenia skargi z dnia 7 stycznia 2014 roku.

6. Zarzut dotyczący udzielanych informacji związanych z podatkiem od nieruchomości.

Na podstawie przedłożonej dokumentacji Rada Miejska w Prudniku stwierdza, że sprawy związane z podatkiem od nieruchomości należą do właściwości organu, którym w tym przypadku jest Burmistrz Prudnika. Od decyzji ustalającej wymiar podatku przysługuje podatnikowi możliwość odwołania się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. W granicach obowiązujących przepisów prawa, Rada Miejska w Prudniku w powyższej sprawie nie może zająć wiążącego stanowiska.

Biorąc powyższe pod uwagę Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej w Prudniku uznała skargę na Burmistrza Prudnika w stosunku do zarzutów 1-4 i 6 za bezzasadną, a w stosunku do zarzutu 5 za częściowo uzasadnioną.

Komisja jednogłośnie rozpatrzyła skargę w kwestiach dotyczących Zarzutów nr 1,3,4,6. Natomiast w kwestii rozpatrzenia Zarzutu nr 2 : „za” było 4 radnych, „przeciw” 1 radny, a w kwestii rozpatrzenia Zarzutu nr 5: „za” było 4 radnych, „wstrzymał się” 1 radny.

Reasumując Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej w Prudniku przyjęła uzasadnienie dot. rozpatrzenia skargi w powyższej formie „za” było 4 radnych, „wstrzymał się” 1 radny.

Protokołowała

Inspektor

mgr Anna Tamczyk

Przewodniczący Komisji

Andrzej Gajewski